

Nieoczekiwane spotkanie ze Szczęsnym i Souśą

Przed meczem piłkarskim z Węgrami uczeń Szkoły Podstawowej w Rojowie, Michał Grzesiak, będąc z rodzicami w Warszawie, spotkał trenera, Paula Souśę i piłkarzy reprezentacji Polski. Co potwierdza zdjęcia z trenerem i z bramkarzem Wojciechem Szczęsnym. Na pamiątkę spotkania Michał otrzymał piłkę z autografami piłkarzy.

To się nazywa piłkarski fart! (k)



PROGRAM WYDARZENIA:
12:00 - 13:00
ZGŁOSZENIA KONKURSOWE:
-WAŻENIE ZIEMNIAKÓW
-REJESTRACJA POTRAW Z PYRY
13:00 - 14:00
WSPÓLNE PIECZENIE PLACKÓW ZIEMNIACZANYCH
ANIMACJE DLA DZIECI
WYSTĘPY ARTYSTYCZNE
MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU PRODUKTÓW OD KÓŁ
GOSPODYN WIEJSKICH
14:00
OGŁOSZENIE WYNIKÓW



DO WYGRANIA ATRAKCYJNE NAGRODY FINANSOWE !!!

SONDA

Spojrzenie na młodzież - 10 listopada Dzień Młodzieży

Rozm. K. Juszcak
Fot. M. Łągódka



Nikoła Małolepsza uczennica I LO

Przede wszystkim młodzież jest trochę zakręcona przez to wszystko, co się dzieje, czasami zagubiona. Jest też wesoła, szczęśliwa... zależy od dnia. Ale nie jest to zbyt powszechne. W tych czasach często pojawiają się momenty załamania, a nawet depresja. Coraz więcej młodych ludzi ma problemy z kontaktowaniem się między sobą, z rodzicami, ale także problemy z nauką i nauczycielami. Zapewne przyczyniło się do tego zamknięcie na świat, które przechodziliśmy z powodu pandemii. Z tej izolacji wynika coraz więcej problemów, bo przez czas zamknięcia ukierunkowało się takie myślenie, że jednak zdalnie jest łatwiej się porozumieć. Te półtora roku sprawiło, że trudniej nam jest otworzyć się na drugiego człowieka i rozmawiać z nim twarzą w twarz.

To oczywiście zależy od każdego indywidualnie, ja preferuję bezpośrednią rozmowę, bez uciekania w internet. Na pewno pomocna jest przynależność do jakichś grup zainteresowań. Szczególnie dla osób, które mają problemy z nawiązaniem kontaktu, obecność przyjaciela jest wskazana.

Każda młodzież jest wyjątkowa, jedyna w swoim rodzaju. I choć w ocenie poprzednich pokoleń wydaje się gorsza, to myślę, że zdecydowanie nie. Każda ma w sobie coś wyjątkowego.

Katarzyna Janiak-Galewska emerytka

Młodzież jest różna, nie można uogólniać. Chcę tu podać przykład wnuczki mojego brata, 22-letnia studentka, jest w PAN, ma wyjątkową łatwość uczenia się. Jest superdziewczyną, otwartą na innych ludzi.

Ale mam też wiele innych przykładów, które powodują, że jestem rozczarowana młodzieżą. Tragiczne słownictwo i brak szacunku dla ludzi starszych. Taki przykład - starsza kobieta o kulach weszła do tramwaju, a dziewczyna siedzi z nogami na dwumiejsciu i miejsca nie ustępuje.

Popularność internetu i różnych portali prowadzi często do złych zachowań i ogólnego zniechęcenia. Będąc w ich wieku, w wolnych chwilach czytałam sobie książkę, a dzisiaj tylko bawią się komórkami. To jest tragedia...

Jest szansa wyjścia z tego, ale tu musi działać przede wszystkim dom. Mnie uczyło tam szacunku dla ludzi. Nie można ciągle mówić, że rodzice są zabiegani. Moi rodzice też pracowali, ale nas uczyli, jak należy postępować, a dziś nic się w tym względzie nie robi. Nie wiem, czy szkoła jest w stanie to naprawić, bo ona też jest zwiariowana. Dzisiaj nauczyciel boi się skarcenia ucznia czy zwrócić mu uwagę.

Ale tak, jak powiedziałam na początku - nie uogólniam, bo młodzież jest i dobra, i gorsza. Trudno też od razu twierdzić, że ktoś jest bardzo zły - nieraz jest to zagubiony człowiek, który nie ma z kim porozmawiać, więc ucieka w narkotyki czy próby samobójcze. Oni są zagubieni i samotni, siedzą w tych komórkach, a to niestety działa na mózg.

Danuta Lubda technolog żywienia

Znam dużo młodzieży i mogę powiedzieć o niej same dobre rzeczy. Jak dorośli są mili i przyjemni dla młodzieży, to młodzież jest również miła i przyjemna dla nich. Nie mam problemów z młodymi ludźmi, chociaż są dzisiaj trochę inni niż kiedyś. Dawniej więcej się może od młodzieży wymagało, a teraz jest ona do pewnych rzeczy nastawiona trochę „nie tak”. Może powodem tego jest internet? Kiedyś częściej się spotykali, rozmawiali, bawili, a dziś tylko w internecie coś przeczytają i pograjają... To zależy też od dorosłych, jakie mają nastawienie do swoich dzieci. Jeśli dorosła osoba będzie pozytywnie nastawiona, to i młodzież będzie tę pozytywną energię czerpać. To, jakie są nasze dzieci, jaka jest młodzież, zależy od nas.

Młodzież powinna więcej ze sobą rozmawiać, a także z rodzicami, z babciami, z ciotkami... Wtedy więcej wiedzy mogą zaczerpnąć z doświadczenia swoich bliskich, a nie tylko z internetu.

W Ostrzeszowie chyba też brakuje miejsc, w których młodzi ludzie mogliby się spotkać i porozmawiać. W większych miastach jest taka możliwość, choć tam często młodzież jest bardziej zagubiona, popada w depresję.

Skąd aż takie problemy u młodych ludzi? Twierdzą, że to wina rodziców, którzy na nic nie mają czasu i młodzi ludzie nie mają się komu wygadać. Oni chcieliby porozmawiać, a nie tylko słuchać rozkazów - idź tam, przynieś to...

W moim otoczeniu wszyscy są bardzo fajni - i młodzież, i dorośli. Na tych niefajnych nawet nie zwracam uwagi. Jak się da coś dobrego, to też dobrem odpłacają.

Krystian Gandecki informatyka

Każde pokolenie ma swoje wady i zalety. Największą wadą współczesnej młodzieży jest niecierpliwość, chęć szybko jak najwięcej osiągnąć, a to bywa problematyczne. Często jest to robione pod presją otoczenia, żeby w jak najmłodszym wieku do czegoś dojść. Czasem niewywiązanie się z tych oczekiwań prowadzi do frustracji, załamania...

Z kolei jeśli chodzi o zalety, wydaje mi się, że są od nas bardziej błyskotliwi, szybciej się uczą. Dla mnie nauka informatyki była dużo trudniejsza niż dla nich, ponieważ oni dorastają z telefonem w ręku. Ich mózgi też pracują szybciej, są dostosowane do wymagań współczesnego rynku. Ja miałem trochę problemu, by to przezwyciężyć, oni problemu z tym nie mają.

Z kolei pewne umiejętności, które starsze pokolenia musiały posiadać, im już nie będą przydatne - nie ma potrzeby, by uczyli się np. jak rąbać drewno.

Jeśli chodzi o przedmioty, które nie zawsze do młodych trafiają, bardziej winiłbym system edukacji niż samą młodzież. Świat jest szybki, więc nie wszyscy potrafią za nim nadążyć. Trudno jest odnaleźć się na rynku pracy (niedawno zmieniłem pracę, co wcale nie było łatwe), zdobyć mieszkanie, zrobić jakąś karierę... W tym też giną relacje społeczne, bo jest ten ciągły pęd, zmieniają się interakcje międzyludzkie, w inny sposób z sobą rozmawiamy.

Sytuacja covidowa uświadomiła nam, że bardzo dużo ludzi woli gadać przez internet, bo tak im wygodniej. Jest to zmiana, której nie zatrzymamy - my możemy się nie dostosować, a dla nich to będzie normalne.

Krystyna Sikora ekonomista, instruktor ZHR

Dzisiejsza młodzież jest bardzo kochana, bardzo inteligentna. Są to ambitni ludzie, ale zdarzają się leniwe jednostki. Chyba najbardziej rozleniwia internet. Oni się nie spotykają w realu, tylko wszystko odbywa się internetowo, to jest najbardziej bolesne i przerażające. Jak tak dalej pójdzie, to nie będziemy się znać, natomiast będziemy ze sobą rozmawiać, ale internetowo. Technika idzie do przodu i wszyscy płyną z jej nurtem, bo to jest wygodne, a w dobie covidu nawet fajne, szczególnie dla rodzin oddalonych od siebie, bo dzięki temu mogą się zobaczyć.

Ponieważ jestem harcerką, mogę powiedzieć bez wahania, że młodzież jest wspaniała, bo tacy są harcerze. Z inną młodzieżą nie mam do czynienia. Z obserwacji wynika, że młodzi ludzie nie rozmawiają w rodzinach, nie mają w nich wsparcia. Te problemy potem ujawniają się w różnych dziwnych decyzjach, w ucieczce młodych od realnych problemów, potem to się za nimi ciągnie i często przekłada na ich życie dorosłe, w którym nie dają sobie rady. Jest ogólny pośpiech, tymczasem nieraz trzeba przystanąć i zastanowić się nad tym, co się chce w życiu robić. Na wszystko trzeba mieć czas.

Trochę żal mi młodzieży, tej, która jest poza harcerstwem. Bo ci, którzy są w harcerstwie, potrafią się bawić, coś organizować, otworzyć się na drugiego człowieka, pomóc. W ogóle mają superpomysły i potrafią działać. My mieliśmy swoje podwórkę, zabawy zespołowe, a oni tego nie mają, i to jest przykre. Nie mają też czasu na zabawę, bo często, realizując ambicje rodziców, biegną z jednego kółka zainteresowań na drugie.